

Jutro o godz. 3 po połud.; odbędzie się Wielka Procesja, dla przeniesienia RELIKWIJ Śgo KAROLA *Boromeusza*, z Kościoła XX. *Reformatów* przy uli: Senatorski, do nowo-wzniesionego Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*, przy ulicy Chłodnej, którego konsekracja rozpocznie się w Niedzielę o godz. Sej rano.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym Śgo JANA, w czasie Summy, Artyści wykonali muzykę Mszy in D. minor w polskim języku, kompozycji Józ: *Elsnera*, pod dyrekcją Wojc: *Słoczyńskiego*.— W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Amatorowie i Artyści, wykonali muzykę wielkiej Mszy in F., kompozycji *Che Rubiniego*, oraz Ofertorium in B. Józ: *Elsnera*, pod dyrekcją JP. Józ: *Brzowski*.

N. Cesarz *Austrjacki*, mianować raczył Kawalerami Orderu *Korony żelaznej*, kl. 1ej: Jenerałów-Lejtnantów wojsk Rossyjskich: *Kuznecowa*, Attamana pochodnego kozaków: Hr. *Tolstoja*, Hr. *Simonicza*, *Sorokina*, *Howena*, *Karłowicza*, *Łabincowa*, *Sierzputowskiego*, Barona *Offenberga*, v. *Kauffmana*, *Lisieckiego*, Barona *Sassa*, *Bieloguzewa*, *Buschena*, *Grotenhelma*, *Hasforda*, *Iwina*; Jenerałów-Majorów: *Gerstfelda*, oraz Jenerałów z Orszaku J. C. K. MOŚCI: *Jefimowicza*, *Betancourt*, *Nazimowa* 2. *Demidowa*, *Glinkę* 3, Xcia *Pawła Urusowa*, Xcia *Radziwilla*, Hr: *Benkendorffa*, Xcica *Menżykowa*, Hr. *Baranowa*, i Hr. *Lambert*. Kawalerami tegoż Orderu 2ej kl., w liczbie innych: Jenerałów-Majorów: *Lipskiego* dowódcę pułku *Lublińskiego* strzelców; *Chrulewa* dow: 4ej bryg: art; Pułkowników: Barona *Mengden*, dow: pułku *Kremenczugskiego* strzelców; *Kruzensterna* dow: 5go bataljonu strzelców; *Bołdyrewa*, *Panowa* i *Wejmarna*, ze Sztabu *Ilnego*; *Wojnitlowicza*, dowód: pułku huzarów N. Króla *Hanowerskiego*. Kawalerem tegoż Orderu 3ej kl., w liczbie innych: Sztab-Kapitana *Starynkiewicza*, Adjutanta Jene: Lejt: *Grabbe*.

Wczoraj, na smętarni *Powązkowskim*, pochowano zwłoki zacnego Nestora naszej Opery, ś. p. Jana *Nepomucena Szczerowskiego*. Smutkiem przejęta Żona, Córka, Wnuki, Prawnuki, Artyści wszelkich gałęzi dramatycznych, Przyjaciele i Znajomi, odprowadzili do ostatniego a najspokojniejszego zakątka, ciało tego znakomitego Artysty, które kiedyś ożywione potęgą siły i ducha, przez pół wieku było ozdobą i zaszczytem naszej sceny.— Jan *Nepom: Szczerowski*, urodził się w *Krakowskiem*, w mieście *Pinczowie*, roku 1771, gdzie także pobierał i nauki. W roku 1787, młody *Jan* poczuwszy w sobie pociąg do zawodu dramatycznego, puścił się w podróż muzyczną, i kolejno ukazywał się na scenach w *Krakowie*, *Dubnie* i *Lublinie*, aż do roku 1792. Za małe to jednakże było pole dla talentu *Szczerowskiego*;

pragnął on zastąpić w główniejszych punktach kraju, i w tym celu przybył do *Warszawy*, gdzie wcielony w grono Artystów, zostających podówczas pod zarządem ś. p. *Wojciecha Bogusławskiego*, w dniu 1 Kwietnia 1793 r. pierwszy raz wystąpił na naszej scenie w Operze *Fraszkatanka*, w roli *Paniotty*. Tu zostawał do r. 1795, po czem przeniósł się do *Lwowa*; a zabawiwszy tam przeszło cztery lata, powrócił znowu do *Warszawy*, i aż do roku 1806 był ozdobą i silną podporą naszej Opery. Raz jeszcze zażądał *Szczerowski* dać się usłyszeć na innych Teatrach, aby dodać kilka obcych listków do wieńca, którym *Warszawska Publiczność* zdobyła jego wysoki talent; dla tego, zwiedził *Dubno*, *Tuleczyn*, *Kamieniec Podolski*, a powróciwszy do *Warszawy*, w d. 16 Września 1807 r., już tu pozostał aż do ukończenia swojej półwiecznej pracy i życia pełnego zasług. Ze wszystkich tych wycieczek dramatycznych, unosił *Szczerowski* z sobą sprawiedliwe względy Publiczności i szacunek wszystkich przedsięwzięców. Będąc uposażony od natury silnym głosem basowym, używał go wielostronnie w wszelkiego rodzaju Operach; któż go niepamięta w majestatycznej roli *Zoroastra (Flet czarnoziecki)*, w dzikim i szatańskim *Bertramie (Robert djabeł)*, albo w roli ojca w operze *Srokazłodziej*, w roli, pełnej uczucia i rzewności? Kto go słyszał w tych arcy-dziełach pierwszych mistrzów Europy, ten zapewne słusznie ocenił jego niepospolity talent. Role w operach *buffa* z równym przedstawiał talentem; dość nam będzie wymienić jedną: *Bartola* w *Cyryliku Sewilskim*. Pięćdziesiąt lat pracy, nadwątlity wreszcie jego żelazne piersi, postanowił wypożyczać, i słusznie, dobrze on zasłużył się Publiczności, i sumiennie odpowiedział swoim obowiązkom. Dyrekcja Teatrów *Warsza*; chcąc uczcić pamiętkę 50cio-letniego *Jubileuszu* tego znakomitego Artysty, dała widowisko na jego dochód (*Turek we Włoszech*) w dniu jego imienin to jest 16 Maja 1837 r. Wszyscy Artyści bez wyjątku, w różnorodnych kostiumach wystąpili tego wieczora na scenę; przy końcu odśpiewano stosowne do uroczystości śpiewki, a po widowisku Artyści wręczyli sędziwemu swemu Koledze, kosztowny pierścień z napisem: *Pamiętka od Artystów*. Ś. p. *Szczerowski*, oprócz pracy na scenie, i za sceną, nie chciał być nieczynnym, jak to poświadcza znajdujący się w Bibliotece Teatrów akt, pod datą 8 Lutego 1830 r., zatwierdzający go na urząd Rady Wojewódzkiego okręgu *Warsz*; był on przytem Członkiem Komitetu Artystów, i Członkiem Rady *Szczeg*: zakładów dobroczynnych w *Kielcach*. Wielekroć poświęcał talent swój znakomity chwale Najwyższego, biorąc czynny udział w wykonywanych w Świątyniach tutejszych muzykach. Niedawno jeszcze w Kościele *PP. Sakramentek*, rozlegał się potrzebny głos

jego, wśród chorów młodych pokoleń Artystów i Amatorów. Kiedy w r. 1845, *Resursa Kupiecka* w Warszawie, obchodziła uroczystość 25-letniego istnienia swojego, J. N. *Szczurowski*, odbierał jeszcze jednomyślnie oklaski, śpiewając ustęp poezji, ułożonej do okoliczności przez L. A. *Dmuszewskiego*.—Tyle niezmordowanej pracy, tyle zasług i talentu, wczoraj przysypano garstką ziemi! a nad grobem rozległ się jeszcze raz harmonijny odgłos *SALVE REGINA T. Nideckiego*, jakby chciał przywołać do życia szczątki tego niepospolitego Artysty. Spoczywaj w pokoju zacy Mężu! w ciągu twojego życia wywiązałeś się po Chrześcijańsku z obowiązków względem BOGA i ludzi, a o reszcie mogłeś powiedzieć umierając *vanitas et omnia vanitas!*

Jutro w Kościele *XX. Augustjanów*, o godz.: w pół do 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Julji *Stalkowskiej*, *Dziedziczki* dóbr *Sobiekurka*, onegdaj o godz.: w pół do 10tej wieczorem, po ciężkiej i długiej chorobie zeszytej z tego świata; na które pozostały stroskany Mąż i Dzieci, po stracie ukochanej im żony i matki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jutro, jako w rocznicę zgonu ś. p. Katarzyny *Puchalskiej*, odbędzie się w Kościele *XX. Karmelitów* na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 9tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które pozostały Mąż, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

Dnia 5go b. m. to jest w Poniedziałek, o godzinie 9tej z rana, w Kościele parafjalnym w *Grodzisku*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za ś. p. Karolinę i Marcelę z *Zaborowskich*, dwie siostry *Trzetrzewińskie*, w latach 1844 i 1848 zmarłe.

(A. n.) Śmierć starca który spełniając posłannictwo swoje na ziemi, wywiązał się godnie z warunków czyli obowiązków człowieka, nie tyle wywołuje żalu, co zgon życia w sile wieku. Z tego stanowiska wychodząc, dotkliwą i na długo bolesną stratę ponieśliśmy przed kilkoma dniami w zgonie ś. p. Marji z *Stejnerów Lange*. Młoda, bo zaledwie 28 rok licząca a już potrafiła wyrobić w sobie wszystkie najdelikatniejsze uczucia, któremi pojęła i wykonała godne naśladowania powinności kobiety. Kilka lat nosząc w sobie zarody nieuleczonej choroby, przytem niedawna strata dwojga jedynych dzieci, zdaje się jakoby dotruły resztę jej fizycznie i moralnie zwątlonego życia. Jakie wspomnienie zostawia po sobie Nieboszczka, najlepiej dowodzą ostatnie dwa miesiące niewypowiedzianych cierpień, które zniosła jak potrafi znieść tylko ten, którego całym zadaniem życia jedynie jest Religja, dlatego też z krucyfixem w rękę, z postacią jakby świętą, gdy żegnała i błogosławiła matkę, męża i rodzeństwo, błagając by z równą mocą znieśli ten najboleśniejszy z ciosów, zdawało się, że to nie słowa ludzkie przemawiają, lecz że przez usta Anioła odbija się echo głosu duszy, które już w tamtem życiu odbiera nagrodę za swe cnoty. O! jakaż to rozkosz, ja-

kież wieczne wspomnienie dla osieroconych, widzieć przy grobie ukochanej osoby, tak licznie zebranych Przyjaciół, którzy szczerze dzieląc żal, stwierdzili uczucia swoje przez usypanie i zroszenie Jej mogiły, łzami prawdy.— P.

Zamieszczone w Nr 257 pisma naszego wspomnienie o śmierci Antoniego Korwina *Sztubowskiego*, i oznaczone przez pomyłkę cyfrą J. S. K., było płodem pióra znakomitego Pisarza naszego J. I. *Kraszewskiego*.

JW. Julja *Storożenko*, Małzonka Radycy Tajnego, Senatora, Dyrektora Głównego Prezydującego w K. R. S. W. i D., powróciła z zagranicy do Warszawy.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt za miesiąc Październik r. b. czyli 4ty tomu XVII, wyszedł z druku i zawiera: Opis Kościoła parafjalnego w mieście *Szreni-sku*; O ubiorach Kapłanów przy religijnych obrzędach w starym i nowym Zakonie używanych, tudzież o duchownem ich znaczeniu; Pochwała Świętych, znakomitych i słynnych Męczenników, przez Dyakona Konstantyna; Mowa Śgo JANA Chryzostoma na dzień zaduszny, i Rozmaitości.

Jutro o godz.: 6tej wieczorem, odbędzie się posiedzenie centralne nadzwyczajne Warsz.: Tow.: *Dobroc.*

Jeden z wyższem ukształceniem muzyki Amator, utrzymuje, jakoby tańce na pjanoforte, nie były (jak to wielu dotąd mniema) szkodliwe dla nauki, jeżeli tylko są ułożone z taką dokładnością, mianowicie pod względem szykowności dla palców, jak wyszły niedawno z druku, tańce JP. Józefa *Achta*.

W Kancelarji Instytutu Głuchoniemych, znajduje się do sprzedania, po zł. 6 gr. 20, pewna liczba exemplarzy dzieła: *Głos Duszy*; oraz 50 exemplarzy dzieła: *Ogień miłości JEZUSA CHRYSZTUSA*, na dochód Instytutu, przez łaskawych Dobroczyńców ofiarowanego, które sprzedaje się także po zł. 6 gr. 20. Osoby mające zamiar posiadać te dzieła tyle swoją wewnętrzną wartością zalecające się, jeżeli je nabeđą w Instytucie, przyłożą się bez żadnego nadzwyczajnego wydatku do uzupełnienia zamiarów przez wyżej wzmiankowanych Dobroczyńców na korzyść Instytutu powziętych.

Jutro przy wydawaniu wygranych fantów z loterji na korzyść Zakładu Sierot i Sal Ochron, asystować będą WW.: Antonina *Jachowicz* i Kornelja *Paszkowska*.

Onegdaj złożono w Redakcji Kurjera od O. zł. 3, dla starca 95cio-letniego, w domu Nro 2378 przy ulicy Nowolipki.

Znowu ważny wynalazek zrobiony został we *Francji*. Whucie szklanej Pana Lud: *Chappuy*, w *Frais-Maraiz* pod *Douai*, urządzono aparat do wypalania wapna, bez nowego wydatku na paliwo, jedynie użytkując z ciepłaka huty. Wynalazca otrzymał przywilej na swój wynalazek.

Ogłoszona Taxa Chleba i Mięsa na miesiąc Listopad r. b.— Bułka mątowa za kop. 1¹/₂, ma ważyć łut: 8; z pośledniejszej mąki za kop: 1, łut: 11. Bo-

chenek chleba żytniego pyłowego, oraz z mąki Młyna Parowego za kop: $2\frac{1}{2}$, ma ważyć funt 1 łutów 9; za kop: 5, funt: 2, łut 18; za kop: 10, funt: 5, łut: 4. Bochenek chleba razowego za kop: $2\frac{1}{2}$, funt 1 łutów 23; za kop: 5, funt: 3 łut: 14; za kop: 10, funt: 6, łut: 28.— Mięsa wołowego funt kop: 6; krowiego lub z bukatów, kop: $5\frac{1}{2}$; za funt połędwicy kop: 12; za funt wieprzowiny ze skórą kop: 6; za funt schabu kop: 5; za funt baraniny kop: $4\frac{1}{2}$.

Dnia 8go Paździej: n. s. w Moskwie, uważał P. Draszusow, osobliwe zjawisko optyczne w atmosferze należące do rodzaju *widziadeł napowietrznych* (mirage). Po godzinie 9ej z wieczora, a podług innych już o $8\frac{1}{2}$, nad północno-wschodnim poziomem w wysokości od 8 do 10 stopni jaśniała dość mocna łuna koloru czerwono-różowego, podobna z pierwszego wejrzenia do ogona komety; kierunek miała pionowy, długość jej dochodziła do 3ch stopni, a szerokość od 10 do 15 minut łuku; światło jej w środku było mocniejsze, a po brzegach słabsze, i przechodziło w kolor żółtawy, w którym nieco i gry kolorów dostrzedz można było. Część Nieba na której łuna jaśniała, pokryta była mgłą grubą i lekkiemi chmurami, przez co gwiazdy 2ej i 3ej wielkości w *Eridanie* w niej znajdujące się, były niewidzialne; dalej zaś ku północno-wschodniej stronie, zaledwie dostrzedz można było gromadę *Plejad*. Ta okoliczność zdaje się wyjaśniać samo zjawisko. Xiężyc wtenczas jeszcze nie wszedł na poziom, a promienie jego już odbijały się wysoko od obłoku którego powierzchnia miała dość foremną postać walcową; promienie od niego odbite ku ziemi przedstawiały podobieństwo tarczy xiężycy z wznoszącą się smugą. Przez 10 minut przedstawiały się na Niebie obłoki, i zwolna sobą zakrywały promień świetny, który wprzód przez nie przeświecał, a o kwadrans na 10tą zupełnie zniknął.

Aby mieć wyobrażenie o kapryсах *Fortuny*, dosyć było zatrzymać się chwilę w dniu wczorajszym przy wydawaniu *santów* z odciągniętej na korzyść Zakładu Sierot i Sal Ochron loterji. Kiedy bowiem z jednej strony rumieniący się młodzian przebierał palcami po delikatnych haftach *kołnierzyka damskiego*, który wypadkiem losu dostał mu się w ręce, z drugiej skromna piękność ścisnęła pod pachą pułdo prawdziwych *hawańskich sygar*, nie wiedząc nawet jakim sposobem *puścić je z dymem*. Tam pobożna dewotka unosiła z wystawy *butelkę Jamajki* (rumu); a smakosz co to ostrzył apetyt na szampana i inne łakocie, dostał w podziale *kilka paczek zapalek* i na dobitkę *amora*. Ten eo od chwili nabycia biletów, *budował zamki na lodzie*, wygrał razem... *nie*; a ten nawzajem, co tylko w czystym zamiarze wsparcia Sierot, zaopatrzył się w bilety, *hojnie obsypany został darami*. Ale rozpozyczył w ten sposób ranek, nie ukończył się na samym tylko odbiorze biletów, bo pogoda dzień cały sprzyjała, a to dla nas już dosyć, aby cokolwiek dalej po za-

miasto wyrzecz. Mnóstwo więc osób znalazło się po południu i na *Wiejskiej Kawi*, przysłuchując się P. *Kurzątkowskiemu*, i w pięknym salonie P. *Dominika* w ogrodzie *Wiejskim*, gdzieśmy napotkali dobraną Orkiestrę, i nakoniec w *Kashadzie*, gdzie P. *Kubelka* uprzyjemniał chwilę, zwiedzającym to miejsce osobom.

Z dniem dzisiejszym wyszedł *Bouquet de Mélodies pour le piano* Nro 3, obejmujący wyjątki z opery *Ernani* przez *Verdego*; cena egzemplarza zł. 3. Nakład Składu nót muzycz: J. *Bernstejna*, przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła XX. *Kapucynów*.

Podług otrzymanych dotąd wiadomości, zarazą bydłą zwaną księgosuszem, dotknięte są w Peie Ostrołęckim wsie: *Szulborze Koty*, *Zaręby Kościelne*, *Tymianki Adamy*, *Tymianki Skórki*, *Złotki* i *Bródki*.

Za nieodebraną dotąd chustkę damską, z której wpływ przeznaczyl znalazca na korzyść Starców w *Górze Katarży*, ustanowioną została wartość zł. 6 gr. 20. Zaś za chusteczkę damską do nosa, złp. 5; kto da więcej?

Donosimy Szanownym Amatorom, że do handlu P. *Rydel* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, przybyły dziś świeże *Ostrygi*. Co wyraziwszy, życzymy dobrego apetytu.

Czterdziestu pięciu, tom 4ty, wyszedł z druku, nakładem Księgarni B. *Lessmana*. Cena przedpłaty na 7 tomów, wynosi zł. 27. Tomy 5ty i 6ty, jednocześnie prasę opuszczają.

W Nrach 42 i 43 *Tygodnika Rol.-Technol.* między innymi znajduje się: Uwagi nad oczyszczaniem włoścjan w W. X. Poznańskim. O tuczeniu zwierząt domowych. Kartofle sadzone na mchu.

Najnowsze chustki do nosa damskie, są ozdobione haftem od ręki robionym, z bawełny różno-kolorowej. Haft taki wyobraża girlandę różnorodnych kwiatów, okrażającą do koła chustkę.

Ulubiona *Dorota Polka*, ofiarowana Pannie *Dorocie Pomichowskiej*, przez *Romualda Zientarskiego*, jest do nabycia w Składach nót muzycznych: R. *Friedlejna*, I. *Klukowskiego*, i J. *Bernstejna*. Cena zł. 1 $\frac{1}{2}$.

Onegdaj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani: po Kom: *Mularz*, Pan *Królikowski* 2-kroć; po Kom: *Gapiątko*, *Wszyscy*, i oddzielnie Panna *Ciemska*, oraz PP. *Jasiński* i *Stolpe*. — Wczoraj Teatr Wielki był natłoczony, i nic dziwnego, bo Pani *Rybacka* po długiej słabości, przedstawiła rolę *Normy*, rolę, w której z znakomitą śpiewaczką tak porywa serca naszej Publiczności; to też zapal był wielki, powitano Artystkę licznymi oklaskami, które powtarzały się po każdym ustępie oddanym przez nią z właściwym jej talentem. Po ukończeniu, Publiczność nasza wynagrodziła ją 7-krotnem przywołaniem, oraz Pannę *Rivoli* 4-kroć i P. *Dobrowskiego* 6-kroć.

W Kościele parafjalnym w *Złotkowie*, skradzione zostały dwa Kielichy srebrne wyłacane i jeden z patyną z złotej blachy, Monstrancja posrebrzana, Naczynie srebrne w pobobienstwie do małej puszeki, oraz Puszeki srebrna wewnątrz wyłacana.

Z Petersburga.— Jenerał-Major *Xię Andronnikow*, mianowany został Gubernatorem Wojsnym i Cywilnym *Tyflisu*.— Radaca Stanu *Ignatowicz*, Dyrektor Szkół Guber: Ołoneckiej, przeznaczony został na Dyrektora Gimnazjum 1go w Petersburgu; a Radaca Koleg: *Jordan*, objął jego miejsce.— Dymis: Jenerał-Major *Jakób Sewasłjanow*, rozstał się z tym światem.— Trzeci tom dzieł słynnego Poety *Zukowskiego*, wyszedł z druku. Obejmuje on przekład 12tu ostatnich pieśni *Odysei* (Homera), i poemat w 20tu księgach *Rustem i Zoraba* (Schah Nameha).

Z Moskwy.— D. ³/₁₅ b. m. umarł Radaca Stanu Dr *Med: Artemi Petrow*, Akademik i Profesor emeryt.

Ameryka.— W *Kalifornji* coraz dalej postępują w utworzeniu rządu regularnego, w Sierpniu do *St. Francisco* przybyło 3893 emigrantów, z tych 87 kobiet tylko; w *Lipeu* o 300 mniej.— W *Panama* także odkryto bogate kopalnie złota; przywieziono już złamąd 2 miliony złp.— W *Kubie* wojsko mają powiększyć o 6000 ludzi, a flota strzeże południowych brzegów, z powodu zamierzonej wyprawy z Stanów Zjedno:.— *Z Hajti* donoszą, że nowy Cesarz *Faustyn I*, kiedyś Jenerał *Soulouque*, ogłosił amnestję ogólną.

Anglja.— W *Londonie* w *City* robią przygotowania do odwiedzin Królowej w dniu 30ym z. m.; przejażdżka *Tamizą* będzie bardzo świetna; przygotowano 12 bark królewskich; poprzedzać je będzie barka Lorda Majora; sterem barki Królowej kierować będzie Lord *Adolphus Fitzclarence*.— Urzędnicy *City* Londyńskiej zatwierdzili projekt kolosalnej wystawy całego świata, przedstawiony przez *Xięcia Alberta*. Królewska Komisja pod prezydencją *Xięcia*, urządzi premja, wybór sędziów i bieg wystawy. Budynek wzniosą w *Hyde Park* pomiędzy *Kensington* i *Rothyer-Row*. Nie wątpią, że łatwo zbiorą 100,000 funt: szt: na koszt. Projekt ten rozbięrało pod prezydencją Lorda Majora zgromadzenie z 400 kucepów najznakomitszych, bankierów i rzemieślników. Na wniosek *P. Mastermann*, mianowaną być ma Komisja dla wykonania projektu *Xcia*; do tej Komisji należeć mają: Lord Major, Aldermani, Gubernator banku angielskiego, Prezes i Wice-Prezes Komisji wschodnio-indyjskiej *J. Hume* i Baron *Lionel Rotszyld*.— *Globe* zaprzecza wieści puszczanej przez dzienniki *Parzykie*, że na ostatnim wieczorze Lorda *Normanby*, nie znajdowali się Postowie dwóch wielkich mocarstw, ponieważ dyplomaci owi na tym wieczorze obecni byli.— *Z Nicaragua* donoszą, że pomimo protestacji Konsula angielskiego, pełnomocnik Stanów Zjedn: oświadczył, że jego rząd weźmie pod opiekę wszelkie stowarzyszenie, które zechce budować kanał pomiędzy Oceanem atlantyckim i spokojnym, i że przeciw wszelkiemu obcemu wmięszaniu się, bronić będzie projektu tego kanału.— Sir *John Richardson* pisał w d. 20ym Września z brzegów morza podbiegunowego, że dotąd nie odkrył śladów wyprawy Kapitana *Franklina*.

Austrja. Wiedeń 28go Paździ:— Rząd postanowił, że banknoty *kossutowskie* uznanemi nie będą, z wyjątkiem 1 i 2 florenowych, których summa 2 miljony złr. wynosi; by jednak zapobiedz niedostatkowi pieniędzy, postanowiono bez procentu rozpożyczyć 5 miljonów złr. w rozmaitych częściach *Węgier*.— Nowy przysły Minister wojny *Feldm:-Poru: Dahlen*, jest rodem z *Siedmiogrodu* z *Orlet*, i liczy lat 69 wieku (ur: 1780); dowodził on w ostatnich czasach w *Kroacji* pod *Baronem Jellachich*.— Wieści o zmniejszeniu armji, były mylne; według nowego postanowienia, każdy pułk piechoty ma liczyć 6 bataljonów, każdy pułk jazdy ciężkiej 6 szwadronów w czasie pokoju, a 8 w wojnie; lekkiej 8 w pokoju, 10 w wojnie. Oprócz tego, z zdolnych Oficerów złożona będzie przy pułkach szkoła instruksyjna i jazdy konnej. Urządzoną zostanie szkoła inżynierji na wzór francuzkiej w *Metz*. Artylerja składać się będzie z 6 pułków po 6 kompanji i 24 baterji.— *Wenecja* podobno przestanie być portem wojsnym, arsenał przeniosą do *Pola*; *Forti* mają ufortyfikować; *Werona* otrzyma fortyfikacje naprzód wysunięte, równie jak *Komorn*. Wszystkie twierdze mają być utrzymane na stopie wojennej, a wąwozy *Dukli*, *Jablonki* i *Przemysła* w *Karpatach*, mają być ufortyfikowanemi.— *Görgey* zupełnie wyleczył się z rany, i żyje w zupełnem odosobnieniu w *Klagenfurcie*.— W *Agram* lub w *Laybach* założyc mają uniwersytet dla sławian południowych.— W ministerjum wojny panuje wielka czynność, cały system fortyfikacyjny ma być zmienionym; *Werona* ma być tak urządzoną, by mogła w fortyfikacjach swych objąć 60,000 wojska; podobnie urządzić mają *Ołomuńcie* i twierdze czeskie.— Minister *Krauss* myśli o zaciągnięciu nowej pożyczki.— W *Linz* spodziewają się powrotu *Jezuitów*.— W liście złożonym przez *Posła tureckiego* Cesarzowi, *Sułtan* oświadcza, że żadnego z renegatów do służby nieprzyjmie, a resztę wychodzców odeśle z *Widyndu* na wyspę *Kandje*.

Belgja. Lüttich 25 Paździ:— Dziś rano przybył tu *Arcy-Xiąże Jan*, rzadca państwa niemieckiego; na stacji przyjmował go oddział gwardji narodowej i wojska. Król *Leopold* bawi tutaj, a jutro wraz z *Arcy-Xięciem* ma odbyć przegląd wojsk.— Król ozdobił orderem *Śgo LEOPOLDA, P. Melsens*, wynalazcę nowej metody produkowania cukru.

Danja.— W ciągu r. b. do 1 b. m., przepłynęło cieśninę *Sund*, 14,630 okrętów; z tych, samychangielskich 5,461.

Francja. Paryż 25go Paździ:— Wniosek *P. N. Bonaparte*, co do wstrzymania deportowanych *Czerwcowych*, których jeszcze 1200 na okrętach się znajduje, odrzucono większością 419 przeciw 183 głosom.— *Monitor* ogłosił mianowanie Jenerała *Hautpoul*, dowódcą wyprawy we *Włoszech*, na miejsce Jenerała *Rostolan*, odwołanego na własne żądanie. Dowódcą zaś zamierzonej wyprawy przeciw *Rozasowi*, zostanie po-

dobno Admirał *Laisné*.— Rząd francuzki polecił swym Agentom we Włoszech, by niedawali paszportów Francuzom, którzy walczyli w szeregach rzymskich, gdyż ci za powrotem natychmiast przed sądem stawionemi będą. — Ciągłe przybywają tu nowe wojska; jeden z Reprezentantów górnej *lewej*, ma o to rząd interpelować. — Tak tu jak na prowincji zjawiają się nowe *socjalistowskie* dzienniki. — Wkrótce przedstawionym zostanie wniosek, by dla *Algierji* osobne Ministerjum ustanowiono. — Stronicy górnej *lewej* w kwestji rzymskiej, liczyli wiele na przyjęcie porządku dziennego P. *Hugo*, sądząc, że to wpłynie na proces *wersalski*. — Pan *Thiers* i naczelnicy krańcowej *prawej*, są bardzo niezadowoleni z częstych i poufnych konferencji Prezydenta z Lordem *Normanby*, który go nakłania do postępowania drogą umiarkowanych reform, i odwozdy od gwałtownego wystąpienia. — Pan *Lacour*, byłby Poseł francuzki w *Wiedniu*, wyjechał do *Paryża*; wiezie on podobno depeze dowodzące, że pokój utrzymanym będzie. — Przy ostatnich wyborach objawiła się tu zupełna obojętność; na 213,522 wyborców dep: *Sekwany*, tylko 89,410 udział miało. — Sąd *Wersalski* przesłuchuje świadków, przyczem co dzień mniej lub więcej gwałtowne sceny miewają miejsce. — O rozwiązaniu armji *alpejskiej* nie myślą; owszem, wojska z *Alzacji* przeprowadzono do południowej *Francji*. — *Dnia 26go Października*. Znowu chodzą tutaj wieści o zmianie gabinetowej, ale zupełnie w duchu *środkowej*; mowa P. *Berryer* z powodu projektu Pana N. *Bonaparte*, miała się do tego przyczynić. W tym nowym gabinecie jak mówią, ma zasiadać P. Wiktor *Hugo*, i z resztą sami osobisci przyjaciele Prezydenta. P. *Falloux* wrócił do *Paryża*, czuje on niepodobieństwo pozostania dłużej w gabinecie; jego miejsce ma zastąpić P. *de Corcelles*; nie wiedzą jednak, czy to nastąpi, bo P. *Corcelles* w Rzymie nie zupełnie działał w duchu listu Prezydenta z 18 Sierp., a większość może nie życzyć sobie, by do gabinetu wstąpił nowy Minister z stronnictwa *środkowego*. — Wczoraj był świetny wieczór w *Elisée*, a większość Zgromadzenia naro: znajdowała się licznie zebrana, by dowieść Prezydentowi, że votum z 20 z. m. nie było zwróconem przeciw jego osobie. — Na wczorajszym posiedzeniu, P. *Dahirel* odezwał się do P. N. *Bonaparte*, że sam głosował w r. z. za deportacją ludzi, których uwolnienia dziś żąda; Pan N. *Bonaparte* zaprzeczył temu i powołał się na *Monitora*; wielu członków *prawej* popierało wśród wielkiego hałasu oświadczenie P. *Dahirel*; Pan N. *Bonaparte* poruczył więc P. *Larabit*, by z Jenerałem *Leflo*, sekundantem P. *Dahirel* ułożył szczegóły pojedynku. Dzisiejszy *Monitor* podaje z tego powodu wiadomości, że PP. *Dahirel* i N. *Bonaparte*, w obec 4ch świadków PP. *de Plamy*, L. *Arago*, Jene: *Leflo* i *St. Georges*, zeszl się razem. P. *Dahirel* oświadczył, że mógł się omylić; świadkowie zeznali to oświadczenie za zadowalające honor, i wy-

padek ten zapewne dalszych skutków za sobą nieociągnie. — Pan N. *Bonaparte* wyzwał wczoraj jeszcze P. *Heeckeren*, który go uznawał Xciem górnej *lewej*, i zarzucał mu, że od rządu Króla *Ludwika Filipa* żądał 150,000 fr. renty i parostwa. W papierach bowiem P. *Guizot* znaleziono myśl projektu, w którym miał żądać dla P. Hieronima *Bonaparte* i jego syna *Napoleona* 150,000 fr. Ten pojedynek miał się dziś odbyć. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby P. *Dufaure* żądał kredytu 250,000 fr. dla obywateli ranionych w dniach czerwcowych, lub dla rodzin zabitych. Izba następnie zatwierdziła kredytu dla marynarki. — W sądzie w *Wersalu* przesłuchują świadków; prawie wszyscy zeznali, że pierwsze strzały wyszły od powstańców w d. 13 Czerwca. — W Niedzielę Prezydent odbędzie wielką rewję garnizonu *Paryża* i okolicy; 70,000 wojska zbierze się na ten przegląd. — *Monitor* donosi, że celem odwiedzin Prezydenta po fabrykach, jest przekonanie się naocznie o położeniu klass pracujących. — Rady ministerjalne nigdy częstszemi nie były jak teraz; przedwczorajsza była 133cią odbyta pod sterem Prezydenta. — *Patrie* donosi, że wieść o żądaniu zwłok Xiecia *Reichstadt* przez P. *Persigny*, była zmyśloną. — P. *Manin* b. Dyktator wenecki, wczoraj oddawał wizytę Panu W. *Hugo*. — Na przylądku *Zielonym* (*Cap Vert*), urządzoną zostanie stacja francuzka. Krajowcy ustąpili gruntu ku temu potrzebnemu.

Hiszpanja. — W dniu 19 z. m., gabinet *Narvaez* w zupełności podał się do dymisji, ponieważ Królowa oświadczyła swemu Majordomo Hrabieciu *Hermosa*, że Król nie życzy sobie tego gabinetu. Na jego miejsce utworzono gabinet *Cleonard*; ten jednak, jak donoszone w d. 20 z. m., w kilka godzin oddalonym został, a gabinet *Narvaez* znowu objął ster rządu. *Paryzka Presse* umieściła jednak depezę telegraficzną z *Madrytu* z daty 23 Października, że gabinet *Narvaez* po raz drugi podał się do dymisji, i po raz drugi gabinet *Cleonard* mianowanym został. Dymisja gabinetu *Narvaez* uczyniła takie wrażenie, że mnóstwo wyższych urzędników żądało także uwolnienia, a Królowa Matka robiła przygotowania do wyjazdu; mnóstwo osób wszelkiego stanu oddawało wizyty Jen: *Narvaez*.

Niemcy. — Arcy-Xię *Albert* przybył do *Monachjum*, a Minister bawarski *Pforten* wyjechał do *Eger*, (gdzie bawi dwór bawarski), po otrzymaniu depezy z *Berlina*, *Wiednia* i *Sztutgardu*, i wyprawieniu tam kurjerów. — P. *Gagern* odjechał z *Hamburga* do *Hanoweru*. — Gabinet pruski podobno przystanie na zatwierdzenie przez Izby podatków, pod warunkiem jednak, że te bez przerwy do kassy państwa wpływać będą.

Włochy. — Xię *Modeny* 14go z. m. wrócił do swej stolicy. — W *Florencji* spodziewają się dekretu reorganizacji władz municypalnych i rychłego zwołania izb. — Dekret Królewski w *Turyinie* zniósł ograniczenia celne pomiędzy wyspą *Sardynją* i *Piemontem*. — *WBo*

lonji władze przedsięwzięły środki przeciw grasującym w *Romagna* rozbójnikom: wioski podejrzane, otrzymały załogi; w jednej z nich po zaciętej walce, w której padło z obu stron kilku zabitych i rannych, wzięto pięciu rozbójników. — W *Rzymie* znany bankier *Top-tonia*, nie chciał mieć udziału w Komisji finansowej; na jego miejsce mianowano margr: *Potenziani*. — Według *Statuto*, PAPIEŻ na wniosek dyplomatów francuzkich, postanowił mianować Komisję do ułożenia praw przyrzeczonych manifestem z 12 z.m. Mre *Savelli* podobno otrzyma dymisję, ponieważ nie może porozumieć się z Francuzami, którzy robią przygotowania na zimę. — Z *Neapolu* donoszą, że na prowincji; rozbójnicy z wielkiem zuchwalstwem występują; wydają oni okólniki do osób, które chcą zrabować, żądając od nich pieniędzy i kosztowności, które następnie regularnie zabierają. — Król *Neapolitański* uznał uroczyscie Rzplita Meksykańską.

Rozmaitości. — Naprzeciwko *Korsyki* i *Sardynji*, prawie w równej odległości od *Rzymu* (16 mil) i granicy *Toskańskiej*, jedyna może przystań pomiędzy *Livorno* i *Gaeta*, na zachodnim brzegu półwyspu *Appenińskiego*, jest *Civita-Vecchia*, tylekroć razy, już to z okazji wojny Włoskiej, już Rzymskiej, w piśmie naszym wspomianana. Miasto *Civita-Vecchia* ma 8000 mieszkańców, koszary dla pomieszczenia od 15 do 17,000 ludzi, szpital na 300 chorych, trzy prochowe magazyny, i arsenał dla artylerji lądowej; zamek zaś posiada arsenał morski z warształem okrętowym, i z zapasem wody na miesiąc. Zamek ten jest to dzieło *Michała Anioła*, i nosi na sobie piętno geniuszu tego wielkiego Mistrza Artysty. Obronę jego stanowią cztery baszty wznoszące się po rogach, i piąta w samym środku stojąca. Ta ostatnia paauje wysokością nad innymi, i działać z niej można aż na samo morze. Przystań ta jedna z ważniejszych w Państwie PAPIEZKIM, zbudowaną została za czasów *Trajana*, i otoczona dwoma grottami i wałem. Pomimo wszakże, iż *Civita-Vecchia* jest portem wojennym i miejscem obronnem, przecież nie jest w możności dłużej nad dni dziesięć wytrzymać dokładnego oblężenia. — W *Lipsku* umarła w wieku lat 84, Pani *Zofja Schroeder*, słynna Artystka tragedji; była ona córką Artysty dramatycznego *Burgera*, a żoną również znakomitego Artysty, któremu przyznano nazwę *Talmy niemieckiego*. — *P. Lorie* Inżynier francuzki, przedstawił Komisji bardzo ciekawe statystyczne wiadomości, dotyczące wypadków z maszynami parowemi tak na stałym lądzie jako też i w wodzie, zaszłych w ciągu ostatnich 22ch lat we Francji. Z wiadomości tych okazuje się, iż od r. 1827 do włącznie 1848, wydarzyło się tychże wypadków na stałym lądzie 40; i tak: lata 1827 do 1830, oraz od 1835 do 1838, i 1842 do 1843 włącznie, należą do najszcześliwszych, bo nieodznaczonych żadnym z takich wypadków; w latach 1845 i 1846, pękło sześć kotłów, w roku 1847 dziesięć, w 1842 dwa, obok tego,

w 1848 rozsadziło dwa wozy parowe, jeden na drodze żelaznej w *St. Etienne*, a drugi na stacji w *Corbeil*. Liczba maszyn parowych nadzwyczaj w ciągu tego czasu wzrastała, gdyż od istniejących w roku 1827 pięćuset, doszła w końcu 1848 do 10,000. Co się zaś tyczy takichże wypadków ze statkami parowemi, tych w ciągu lat 22ch na 400 parostatków, było 18, i tak: w r. 1848, trzy; w inne lata, jeden lub dwa; w latach zaś 1827 po 1837, oraz w 1838, 1840 i 1843, nie było żadnego wypadku. Do tych wiadomości dołączone są także powody każdego zdarzenia, pochodzące po większej części już to od użycia do konstrukcji maszyny, żelaza złęgo gatunku, już od węgla w kotłach, już wreszcie od silnego natężenia pary, nieostrożności, i t. p. — Gazety angielskie donoszą; że w tych dniach zdechł w *Londynie* pies z gatunku jamników, który w ciągu kilku lat ubiegłych, przez sześć dni roboczych w tygodniu, przebywał ciągle na przystani *Alberta*, łapał szczyry przy wyładowywaniu towarów kolonialnych ze statków wybiegające, bawił oficjalistów swemi figlami, i zjednał sobie życzliwość wielu do tego stopnia, iż Intendent miejscowy wyznaczył fundusz potrzebny na jego wyżywienie. Rzecz szczególna, że w Niedziele, to jest w dzień w którym przystań jest nieczynna, pies ten udawał się do *Cheshire*, gdzie także miał swoich przyjaciół; jednakże zaraz ze świtem w Poniedziałek, wracał jak najregularniej na swoje stanowisko w przystani. Tak był znany i lubiany, że śmierć jego, (z przygniecenia ładunkiem wydarzona), wszystkich pracujących w przystani mocno zasmuciła. — W *Paryżu* umarł w tych dniach niejaki *Balleche*, znany w okolicy Kościoła *Sgo Rocha* żebrak. Rzecz niesłychana, człowiek ten zostawił 15,000 franków renty! (to jest kapitał 300,000 fr.).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Albruch Jak: Rup: z Wrocławia nr 1790; Bielski Ign: Sędz: Apel: z Mazurek nr 725; Chruszczew Alex: Podpułk: z Biały nr 570; Dejtrych Jene-Major: z Łowicza; Landau Szym: Rup: z Wrocławia nr 1790; Lentz Kar: Meehanik z Berlina nr 601; Müller Leon Podpułk: z Petersb: nr 570; Ryndin Jene-Major z Brześcia Lit: Rostworowski Asesor Koleg.: Kamerju: Dw: J. C. R. M., z Suwałk; Rosenberg Manr: Lekarz z Berlina nr 613; Szmitz Hen: Meehanik z Berlina nr 601; Xżę Teniszew Jene-Major z Terespolu.

DONIESIENIA.

Skład Główny Żelaza przy ulicy Królewskiej w Warszawie pod Nr 1078, podaje do wiadomości, że w Składzie Górnym Machin w Białogonie, w Powiecie Kieleckim, o 6 wiorst od miasta Rielec, znajduje się **MACHINA** z Anglii sprowadzona, do rznięcia i gładzenia kamieni. Życzący sobie nabyć takową Machinę, może o jej użyteczności bliższą powziąć wiadomość z rysunków okazanych wielkości i konstrukcją tej Machiny w powyższym Składzie, lub też na miejscu w Fabryce Białogon.

Jest do zbycia pod bardzo korzystnymi warunkami część SZLACHECKA, w Okręgu Blońskim położona, oddzielną hipotekę mająca, przestrzeni 39 morgów, 243 $\frac{1}{2}$ pretów miary nowo-polsk obejmująca, z Dorem mieszkalnym, Karczmą, i stosownemi Zabudowaniami gospodarskimi. Bliższą wiadomość powziąć można w Kancelarji Józefa Kleczkowskiego Patrona Trybi: pod Nr 451 przy ulicy Senatorskiej mieszkającego.

PACZKI po gr. 3, z dniem dzisiejszym wysażane będą codziennie od godz. 4 po południu do 10 wieczorem, w mieszkaniu pod Nr 113, ulica Piwna, pod Dzwonnicą XX. Augustjanów. Paczki te, znane ze swego smaku wyborowego, co zaświadczy liczne odwiedzanie Szan: Warszawian od lat tylu. Właściciel wszelkich starań dołoży, aby Paczki tak dobrze zaopiniowane, i w tym roku odznaczały się smakiem i świeżością, na które łaskawych Amatorów zaprasza. — Marcini Rozalja z Cwikłów Zębler.

W lesie do Woli Pękoszewskiej należącym, o 7 werst od stacji Kolei żelaznej Radziwiłów, znajduje się 600 **SĄZNI** dębiny, drobno lupanych, piłą rznionych. Cena sążnia dębowego jest zł. 15; przytem znajdują się Sążnie grabowe, brzożowe i sosnowe, a tych razem 260.

6000 sztuk **SZCZEPÓW** 3-letnich, jest do nabycia w dobrach Ryki, przy szosie Lubelskiej, 12 mil od Warszawy, w 147 najlepszych gatunkach, od 4 do 5 łokci wysokich, szczepionych na ziarnówkach; kto by życzył sobie nabyć, raczy adresować swe obstalunki do P. Borkowskiego przez Moszczankę do Ryki. Cena szczepów Jabłek po zł. 2 1/2, Gruszek, Czereszn, Reuglod i Wisien, po zł. 3; Brzoskwiń i Morel, po zł. 5; Śliwek po zł. 1; które na żądanie mogą być odesłane do Warszawy, każdego tygodnia Furmanem regularnie tam jadącego, za małym wyuzgodzeniem.



Dwie **DOROŻKI**, do każdej po 3 Konie, z potrzebem zaprzęgiem i innymi rekwizytami, są do sprzedania za ponierną cenę. Oglądać takowe można codziennie z rana między godziną 7 i 8, w domu przy ulicy Długiej pod Nr 590. Wiadomość u tamecznego Stróża Ignacego.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaje do wiadomości, że dnia 27 Październ (8 Listopada) r. b. o godz. 11 z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji Mennicy licytacja, na wywózce z dzieł zmięcińców zabudowań Mennicznych, przez przeciąg czasu od dnia 1 Stycznia 1850 do dnia 1 Stycznia 1851 r., Zmieci, Śniegu, Łodów, Trocin, słowem wszystkiego, bez wyjątku, co tylko dla porządku i czystości wywiezienia będzie wymagało, a to stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji Mennicy mogą być odczytane. Za pretium fisci do licytacji, naznacza się summa rubli 71 kop. 40, a kaucja rubli 8 wynosi. — P. o. Dyrektora, B. *Hotakowski*. Sekretarz, *Ginett*.

W dniu 19 z. m. (w Piątek), zostawiono w Łazienkach **Węsa Majewskiego**, **KRZYŻYK** złoty i kilka innych **MEDALIÓW** srebrnych, zawieszonych na czerwonym sznurku, przy którym był przytwierdzony **WREZCER** axamitny z **RELIRWIJAMI**. — Łaskawy Znalazca zechce za znacznym wynagrodzeniem zwrócić takowe przedmioty Właścicielowi, mieszającemu pod Nrem 1259 lit: A, w domu XX. Augustjanów, przy ulicy Nowy-Swiat.

DROŻDŻY prasowanych z fabryki Wólki, funt po gr. 40, 1/2 funta gr. 25, 1/4 funta gr. 15, lut gr. 3, dostać można w Składzie Nasion i Cukru krajowego, Dra Fr: Betzhold przy ul: Senatorskiej, obok Resursy Nr 471. PP. Piekarze, którzy regularnie i codziennie biorą pewną ilość Drożdży, placą za funt tylko gr. 36. — Tenże Skład odebrał nowy transport **CEBUL** Rwiatowych.



MŁYN wodny o 3ch gawkach, z Olearnia, jest do wydzierżawienia w każdym czasie, o mil 3 od Warszawy, przy szosie. Wiadomość u Rządęcy domu Nr 2191 a, ulica Muranów. — Tamże jest **ROZBORYK** i **BRYCZKA** Najdyezanka kryta, w dobrym stanie, zdane do odległej podróży, do sprzedania.

Dnia 29 Październ; Służący wiozący na wozie od Pragi do rogatki Wolskich, zgubił następujące **EFFEKTA**, zawiązane w koldre: 2 Surtuty i dwie par Spodni wojskowych; kilka Prześcieradeł, dwie Poduszki, Futerał z Brzytwami i Lustrem, i Tekę z papierami. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie

tych rzeczy, do Koszar Mirowskich, pierwszy pawilon od Żelaznej bramy, po lewej ręce, na 1sze piętro.



Przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1318, z powodu nagłego wyjazdu, sprzedają się **MEBLE** mahoniowe i jesionowe; **KON** do wierzchu; **KON** do zaprzęgu; kilka Chomoty; Dywany; Samowar; Naczynia miedziane kuchenne; i inne rzeczy gospodarskie.

Do handlu Win przy ulicy Elektoaralnej Nr 785, nadszedł świeży transport **SERA** najwięcej zbliżonego do Szwajcarskiego, z dóbr Barona d'Keudel w Gub: August; gdzie takowego na kręgi, jakoteż i na funty, w każdym czasie i za najpomniejszą cenę nabyć można.

DOBRA o pół mili od stacji kolei żelaznej Grodzisk leżące, z obszernym lasem, łąkami, gorzelnią, browarem, są do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa faktorów. Życzący nabyć takowe, bliższą wiadomość powziąć może w Kancelarii Brzożowskiego Rejenta Okręgu i Miasta Warszawy.

Zawiadamia się Osoby interesowane, u których Brat mój s. p. Filip Rawski, **STROJŁ FORTEPJANY**, iż miejsce jego Ruzyn mój, który ten sam talent posiada, zastąpić może. Wiadomość przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nr 17, wprost Pijarów, na 3m piętrze, u Leona Rawskiego.



Żądany jest **OGRODNIK** wykwalifikowany, bezżenny, i w dobre świadectwa opatrzone, na wieś; potrzebujący miejsce, zgłosić się zechce do domu pod Nr 1077 c, przy ulicy Granicznej, gdzie Stróż miejscowy Paweł, udzieli mu dalszą informację.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **WINOGRON** Astrachańskich i **KARUBIAU** rybiego. — M. *Szyrkow*.



Żądana jest **SUMMA** 100,000 zł., na Dobra ziemskie, o mil 4 od Warsz., których wartość jest 800,000 zł. — Summy 40,000, 20,000, 18,000 i 7,500, są do ulokowania każdej chwili na Dobra ziemsk. — Summy zaś 30,000, i 16,000, są także do ulokowania li tylko na Domy. — Dobra 5 mil od Warsz.; rozległości włók 64 n.p., w liczbie tej lasu włók 34, w gruntach dobrych, budowle dobre, oraz z wszelkimi dogodnościami, są do sprzedania każdego czasu pod korzystnymi warunkami. — Dobra o mil 13 od Warszawy, a jedna i pół mili od Kolei żelaznej położone, w samej pszennej ziemi, rozległe włók 32 nowop.; są także do sprzedania każdego czasu z dogodnymi warunkami. — Dom murywany przy jednej z ulic pryncypalnych położony, czyniący dochodu 10,000 zł., jest do sprzedania z korzyścią dla kupującego. — Pałacyk masyw murow.; z wielkim ogrodem i placem do murywania; jest do sprzedania za szacunek 56,000 zł. — Dom murow.; z ogrodem, czyniący o dochodu netto 20,000 zł., jest do sprzedania za szacunek 18,500 zł., każdego czasu. Wiadomość o powyższych szczegółach przy ulicy Śto-Jańskiej Nr 22, na 1m piętrze. — J. *Chwalibóg*, Rom.



Potrzebna jest **KARETA** podwójna, na leżących resorach, zupełnie w dobrym stanie, podług ostatnich fasonów. Kto by miał takową do sprzedania, raczy zgłosić się do domu pod Nr 600 d, na dole, przy ulicy Flumackiej, naprzeciw Hotelu Wileńskiego położonego.



Potrzebny jest na wieś o kilka mil od Warszawy, zdany **OGRODNIK**, teraz lub od 1 Stycznia 1850 r. — Tamże potrzebna jest **PANNA**, uzdatniona do szycia bielizny i obeznana z zatrudnieniem około gospodarstwa wewnętrznego. Adresa swoje zostawić mogą w Hotelu Saskim u Rządęcy, gdzie bliższą znajda informację.



Magazyn **STROJÓW DAMSKICH**, pod Nr 476, w Teatrze pod filarami, od ulicy Nowo-Senatorskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki, każdego czasu.

Podpisana, poleca się Szan: Publiczności, z sekretem na wygubienie **MYSZY i SZCZURÓW**, przez jej zmarłego Meza wynalezionym. Posiada ona Świadcstwa pochwalne tak mężowi jako i jej samej udzielone, o skuteczności tego środka. Mieszka pod Nr 1449 a, przy ulicy Wielkiej, blisko ulicy Marszałkowskiej.
 Taube Jungholtz.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **LAMPA** w nowym guście. Wiadomość pod Nr 12 przy ulicy Śto-Jańskiej, na 2m piętrze od frontu, tam gdzie istnieje fabryka Gorsetów.



Dwie **KLACZE** gniađe, rosłe, anglezowane, bardzo dobrze ujeżdżone, są do sprzedania w Hotelu Krakowskim, Nr 5, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość na miejscu.

MAJĘTNOŚĆ GRABNA-WOLA, w Okręgu Rozieniickim Gubernji Radomskiej, mil 8 od Warszawy, mil 2 od Warki, mila od Wisły; rozległości włók Chelmińs: 84, na której Folwark z wysiewem 100 korey oziminy, w dobrej glebie, i tyleż jarzyny; łąk na potrzeby; gospodarzy rolnych 10, komorników 6ciu; lasu i zarosli włók 22; przytem trzy Wsie czynszowe; z tych, i z propinacji, gotowego dochodu rocznie Zł. 7000 przeszło.— Dom mieszkalny, ofcynny, piwnice, sadzawki rybne, stawki w lesie; pożyczki Tow: Kred: 18,000 złp. (ile było do spłacenia); podatków rocznie Złp. 700; jest do nabycia z wolnej ręki, pod warunkami umiarkowanemi. Wiadomość bliższa na gruncie, i pod Nr 603, w Hotelu Lipskim, u Rządcy.



SUMMY 31,000, 20,000, 12,000 i 9000, są zaraz do

umieszczenia na hipoteki, chociaż nie na pierwsze, lecz odpowiedzialne Domów murowan: w Warsz.: Summa zaś 30,000, jest również do umieszczenia na Dom w Warsza., lecz za danym zadatkim wypłaconą będzie dopiero z d. 1m Lutego r. p. Życzący takowych summ, raczą zostawiać karteczki pod moim adresem w Cukierni L. Tosio w pałacu Potockich.— Walen: *Bruck*, Ag: *G-dy i Rom: Dyr: Ubezpieczeń.*

OSOBA płci żeńskiej, posiadająca doskonale język francuzki, życzy stosowny dla siebie znaleźć obowiązek, w Warszawie lub na wsi. Wiadomość w Hotelu Lipskim Nr 603.



KARETA Wiedeńska, poczwórna, do miasta, bardzo gustownie ubrana, nowa, jest do sprzedania, w domu pod Nr 720 przy ulicy Leszno. Wiadomość na miejscu.

Pierzchalski, TAPICER, utrzymujący Fabrykę i Skład Materacy przy ulicy Miodowej, w domu W. Grabowskiego, mając na celu zadostę uczynić Szan: Publ: wyrabia **MATERACE** z czystego nowego włosa, na który to przedmiot, założyłem **FABRYKĘ**, a zatem potrzebuje znaczną partję **WŁOSA** surowego. Ritoby posiadał z WW. Obywateli, niech się raczy zgłosić do pomienionego składu.

Arsenał Warszawski niniejszem zawiadamia, iż w dniu 27 i 31 Października (8 i 12 Listopada) r. b., odbywać się będzie licytacja na dostawę dla Arsenalu Warszawskiego i transportów **ROZUCHÓW i KALOSZY**. Każdy zatem życzący podjąć się takowej dostawy, winien zgłosić się w dniach wyż oznaczonych do domu pod Nr 611 przy ulicy Bielańskiej, z kaucją Rsr. 121, i z świadectw z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, i po upływie tego czasu, nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie. Wzory i warunki na niniejszą dostawę, mogą być przejrzane każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne, w Kancelarji Arsenalu Warsz: od godziny 9ej z rana do 2ej po południu.— Zarządza-

jący Arsenalem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenalu, *Zimmermann*.

Artylleryjski Garnizon Alexandrowskiej Cytadelli niniejszem zawiadamia, iż w dniu 26 i 28 Październ: (7 i 9 Listopada) r. b. odbywać się będzie przy Garnizonie licytacja, na sprzedaż **METALI**, pozostałych od rozłamania nieuzytecznej broni: Żelaza do 677 pudów, Stali 90 pudów, i Miedzi do 83 pudów. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 z rana do 12 w południe, w Kancelarji Garnizonu. Każdy zatem mający chęć licytowania, winien zgłosić się w dniach i czasie wyż oznaczonym z prawem świadectwem na prawo dopuszczenia do licytacji i kaucją. Metale mogą być przejrzane każdodziennie, oprócz dni świątecznych w Kancelarji Garnizonu.

Dominiun Neple Mierzejewskich, ostrzega niniejszem Kupców i Handlujących miast Międzyrzecza, Biały i Terespola, aby za niezjęmi kwitami na rachunek tegoż Dominiun, żądanych **TOWARÓW**, lub jakichbąc sprawunków na kredyt nie udzielały; gdyż Kassa miejsowa jako płacąca wszystko gotowizną, spłacać je nie będzie obowiązana.

Ponieważ świeżo przezemnie odkryty sposób **zastosowania oleju do daguerreotypów**, mało co Szan: Publiczności jest znany, przeto ośmielam się donieść: iż podobieństwo i trwałość, stanowią główne zalety tych portretów, które najprzód za pośrednictwem maszyny na papier, a ztąd na płótno przenoszę, następnie zaś olejnemi farbami wykończam. Wymagają one przecież 12 do 14 dni czasu na zasychanie farb olejnych, tudzież 3 posiedzeń: jedno na zdjęcie konturu przy pomocy maszyny, a dwa do malowania. Lubo minjatury w ten sposób wykończane, wiele z mej strony pracy i czasu wymagają, to przecież dostarczam je za nader umiarkowaną cenę. Mieszka przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 617.

A. Enge, Malarz portretowy.

Rubli sr. 5 Nagrody.— Dnia 28 Październ: w wieczór, w przejeździe z Pragi na Nowy-Swiat, zgubił Postaniec **TORBE**, w której znajdowały się Instrumenta Chirurgiczne, i rozmaite drobiazgi. Sumienny Znalazca raczy odnieść tylko Instrumenta pod Nr 1359 przy ul: Wareckiej, a otrzyma powyższą nagrodę.

DOWÓD na Rsr. 350, złożonych do Banku Polskiego za Nrem 13,003 na procent, a własnością Andrzeja Alexiejewa będących, zagubionym został w Krakowie. Prawny właściciel nprasza najuprzejmiej, aby Znalazca raczył wspomniony Bilet odesłać do Banku Polskiego, sprzedając, że nikomu tenże Bilet korzyści przynieśćby nie mógł, ponieważ ostrzeżenie już zrobiono.



KOCZ landarowy w dobrym stanie; **KARETA** podwójna, do podróży lub na miasto; i **NAJDY-CZANKA**, są do sprzedania przy ulicy Bielańskiej pod Nr 608. Wiadomość bliższą powziąć można od Szwajcara przy bramie.



Jest do sprzedania **POWÓZ** lekki, na wiszących resorach, z fordekiem i walizami, w stanie zupełnie dobrym, za cenę niską. Wiadomość u Rządcy Hotelu Saskiego.

Dzis rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 9.
 Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.
TEATR ROZMAIT. Dziś, *Lekarz i Prawnik Gapiątko. We-sele w O.cowie*, na żądanie.
TEATR WIELKI. Jutro, *Rean*.